

Katastrofa Barona na Filipinach

#Lotnictwo cywilne 27 kwietnia 2014

Na Filipinach rozbił się dwusilnikowy samolot Beechcraft Baron. W katastrofie zginęły 4 osoby znajdujące się na jego pokładzie.



*Wrak rozbitego Beechcrafta Baron /
Zdjęcie: Victor Martin*

Dwusilnikowy samolot Beechcraft Baron z 4 osobami na pokładzie wystartował dziś po południu z lotniska Cauayan w prowincji Isabela. Miał wykonywać opylanie pól kukurydzy w pobliżu miasta Bagabag w prowincji Nueva Vizcaya. Gdy przeleciał nad rzeką Magat, ok. 14:45 czasu lokalnego doszło do katastrofy. Wrak znaleziono ok. 1,5 km od lotniska Bagabag. Prawdopodobnie pilot próbował na nim lądować.

W katastrofie zginęli wszyscy lecący samolotem. Pilotem był Philip Jubane, a pasażerami Christopher Evan Borja, Melvin Simangan i Leilanie Naga z Biura ds. ziemi i gospodarki wodnej.

Rozbity samolot to dwusilnikowy Beechcraft 95-B55 (T-42A) Baron nr rej. RP-C1974, nr ser. TC-1222. Był wynajęty przez filipińsko-norweskie konsorcjum SN Aboitiz Power-Magat Inc. W ramach opylania pól miał wykonać 4 loty, po 2 w sobotę i niedzielę. Lot, który zakończył się katastrofą, był ostatnim z serii.